



Sygn. akt I CSKP 84/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Skarbowi Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa K.
przeciwko P. E. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 marca 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda Skarbu Państwa - Nadleśniczego Nadleśnictwa K. od wyroku oddalającego powództwo skierowane przeciwko P. E. S.A. w W. o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości leśnych za okres od dnia 7 grudnia 2007 r. do 2015 r. Sądy obu instancji uznały za skuteczny zarzut zasiedzenia służebności przesylu, przyjmując że bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem 7 stycznia 1991 r., zaś strona pozwana i jej poprzednicy prawni byli posiadaczami służebności w dobrej wierze. Sądy podkreśliły, że zgodnie z ugruntowanym już orzecnictwem wytoczenie powództwa o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ze względu na jego charakter, nie jest czynnością przerywającą bieg zasiedzenia.

Według ustaleń faktycznych, Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości leśnych, przez które przebiegają zbudowane w latach 1962-1966 przez Przedsiębiorstwo Państwowe P., dwie linie energetyczne, stanowiące aktualnie własność strony pozwanej. Nieruchomości te wchodzą w skład Państwowego Gospodarstwa Leśnego - Lasy Państwowe, a zarząd nimi sprawuje Nadleśniczy Nadleśnictwa K. Przedsiębiorstwo Państwowe P. zostało przekształcone z dniem 1 stycznia 2001 r., na podstawie aktu komercjalizacji, w P. S.A. w W.. Uchwałą z dnia 28 września 2001 r. P. S.A. wniosło do P. E. sp. z o.o. w W. wkład niepieniężny, obejmujący opisane wyżej linie energetyczne, w zamian za udziały w podwyższonym kapitale zakładowym tej spółki. W dniu 2 lutego 2009 r. doszło do przekształcenia P. E. sp. z o.o. w P. E. S.A. w W. Wzdłuż linii energetycznych, lecz poza granicami przedmiotowych nieruchomości przebiegają tory kolejowe. W obszar nieruchomości wchodzi jednak pas o szerokości 15 metrów od osi skrajnego toru kolejowego.

W dniu 7 grudnia 2010 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w K. wniosek o zawezwanie strony pozwanej do ugody sądowej w sprawie o zapłatę kwoty 56 484 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntów o powierzchni

52 300 m² za okres od 1 stycznia 2006 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. Do zawarcia ugody nie doszło.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 305⁴ k.c. i art. 7 k.c. przez przyjęcie, że poprzednik prawny strony pozwanej objął posiadanie służebności w dobrej wierze; art. 225 k.c. w zw. z art. 172 § 1 i 2 k.c., a także 352 § 2 k.c. przez uznanie, iż powodowi nie przysługuje w stosunku do pozwanego roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający datę domniemanego zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2020, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), przy czym stwierdził, że przyjęta wykładnia nie ma zastosowania do orzeczeń, wydanych przez Sąd Najwyższy, przed dniem podjęcia tej uchwały.

Postanowienie o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania zapadło w dniu 25 września 2019 r. (k. 767), w związku z czym, nie występuje problem wadliwości tamtego postępowania, które mogłoby mieć wpływ na prawidłowość postępowania przed Sądem Najwyższym, po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

2. Pogląd prawny o możliwości nabycia - przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r. - przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i funkcjonuje już od ponad 10 lat (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, MoP 2014, nr 18, s. 980, III CSK 89/08, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 303/10, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, Nr 12, poz. 139).

Należy nadmienić, że postanowieniem z dnia 17 października 2018 r., P 7/17 (OTK 2018/59), Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP, art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. jako podstawy nabycia przed 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wyłączeniowym, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 z późn. zm.). Natomiast postanowieniem z tej samej daty (sygn. sprawy S 5/18), zasygnalizował Sejmowi i Senatowi istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego RP, polegających na nie unormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu.

W okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej, wywodzonej z art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, do czasu wejścia w życie w dniu 1 lutego 1989 r. ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na rzecz tego podmiotu (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN, nr II, poz. 41 oraz, z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91 - zasada prawna - OSNCP 1991, nr 10-12, poz. 118; z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80, OSNCP 1981, Nr 4, poz. 47; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, Nr 1, poz. 7). Państwowe osoby prawne - w granicach swej zdolności prawnej - wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Do państwowych osób prawnych zaliczane były przedsiębiorstwa państwowe (por. art. 2 dekretu z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jedn. tekst: Dz. U.

z 1960 r. Nr 18, poz. 11; następnie art. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych; j.t.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1644, dalej: „u.p.p.”).

Zniesienie konstrukcji jednolitej własności państwowej nie spowodowało przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie. Przekształcenie zarządu w odniesieniu do gruntów w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali w prawo własności nastąpiło w dniu 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 91, poz. 455, dalej: "ustawa z dnia 29 września 1990 r."), natomiast w odniesieniu do innych składników majątkowych - również w prawo własności - przekształcenie dokonało się w dniu 7 stycznia 1991 r., na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14, nie publ.), którym skreślono przepis, iż "przedsiębiorstwo państwowe wykonuje wszelkie uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego będącego w jego dyspozycji, z wyjątkiem uprawnień wyłączonych przepisami ustawowymi", a jednocześnie wprowadzono przepis, że "przedsiębiorstwo, gospodarząc wydzielonym mu i nabytym mieniem zapewnia mu ochronę".

Poprzednik prawny strony pozwanej był przedsiębiorstwem państwowym, który w okresie obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej wybudował w latach 60 - tych ubiegłego wieku na nieruchomościach, które wówczas, jak i obecnie stanowią własność Skarbu Państwa, urządzenia przesyłowe, którymi przedsiębiorstwo państwowe P. zostało uwłaszczone z dniem 7 stycznia 1991 r.

Przez wiele lat judykatura poszukiwała rozwiązania sytuacji, w której na skutek przekształceń własnościowych, Skarb Państwa nadal pozostawał właścicielem gruntu, zaś właścicielem urządzeń przesyłowych, po uwłaszczeniu z mocy prawa urządzeniami przesyłowymi, stawały się przedsiębiorstwa

państwowe. W końcowej fazie pojawiły się nawet orzeczenia, w których Sąd Najwyższy przyjmował konstrukcję powstającej z mocy prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. W uzasadnieniu wskazywał, że w jeśli w ramach procesu uwłaszczenia państwowych osób prawnych następowało ich majątkowe usamodzielnienie, to uwłaszczenie skutkowało nie tylko przekształceniem przysługującego im zarządu urządzeń przesyłowych w prawo własności, ale też przekształceniem owego tytułu prawnego we właściwe prawo podmiotowe, uprawniające je do dalszego korzystania z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa, na których posadowione były przedmiotowe urządzenia. Skoro bowiem możliwe było umowne nabycie albo zasiedzenie takiej służebności przed wejściem w życie przepisów art. 305¹ nast. k.c., wprowadzających służebność przesyłu, to mogła ona również powstać z mocy prawa, jako rezultat uwłaszczenia państwowej osoby prawnej. Przyjmowano, że tego rodzaju prawo, jako powstałe *ex lege* jest objęte działaniem art. 7 pkt 1 u.k.w.h, co obliguje każdorazowego właściciela nieruchomości, na których posadowione są urządzenia przesyłowe, do znoszenia ich istnienia, jak również skutkuje powstaniem uprawnienia każdorazowego właściciela takich urządzeń do korzystania z nieruchomości w odpowiednim zakresie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15, nie publ.; z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/16, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r., IV CSK 549/15, nie publ.; z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15, nie publ. oraz z dnia 28 marca 2017 r., II CSK 462/16, nie publ.). Ostatecznie w uchwale z dnia 5 czerwca 2018 r. składu siedmiu sędziów, III CZP 50/17, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nabycie przez przedsiębiorstwo państwowe - na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych - własności urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomościach należących do Skarbu Państwa nie spowodowało uzyskania przez to przedsiębiorstwo z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej te nieruchomości (OSNC 2019, nr 1, poz. 1).

3. O istnieniu dobrej wiary posiadacza nieruchomości decyduje chwila objęcia jej w posiadanie. Późniejsza zmiana świadomości posiadacza nie ma znaczenia, w myśl zasady *mala fides superveniens non nocet* (por. postanowienia

Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2017 r., III CSK 60/17, nie publ., z dnia 14 marca 2017 r., II CSK 463/16, nie publ., z dnia 14 października 2015 r., V CSK 5/15, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2004 r., I CK 616/03, Biul. SN 2005, nr 1, s. 43).

W postanowieniu z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/17 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ i n. k.c., podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

W odniesieniu do posiadania nieruchomości w zakresie służebności o treści służebności przesyłu, przyjmuje się, że dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., II CSK 472/13, nie publ.), względnie, gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprowadzając ma świadomość co do nie przysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14, nie publ.). Dlatego rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w dobrej/złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności, a domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu

(zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, Nr 9, poz. 98).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypowiedziano również pogląd, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, własność urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa może być uznane za posiadacza tej nieruchomości w zakresie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17 i IV CSK 136/17, nie publ.). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślał, że przedsiębiorstwo przesyłowe miało podstawy do przyjęcia, że posiadając w takim zakresie nieruchomość państwową nie narusza prawa własności Skarbu Państwa. Mogło zasadnie przyjmować, że jeśli nastąpiło z mocy prawa uwłaszczenie użytkowaniem wieczystym gruntów na rzecz państwowych osób prawnych, w których zarządzie pozostawały te grunty oraz prawem własności znajdujących się na takich gruntach budynków i innych urządzeń, to również jeśli nabywało z dniem 7 stycznia 1991 r. z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych, następowało to wraz z prawem do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z tych urządzeń, tym bardziej, że takie uprawnienie pozostaje w funkcjonalnym związku z własnością tych urządzeń, bowiem bez prawa do gruntu w określonym zakresie nie jest możliwe korzystanie ze zlokalizowanych tam urządzeń przesyłowych. Brak wyraźnej regulacji prawnej tytułu prawnego przedsiębiorstw energetycznych do nieruchomości, na których znajdowały się nabyte z mocy prawa urządzenia przesyłowe doprowadził do nierównego potraktowania przedsiębiorstw państwowych w ramach uwłaszczenia mieniem państwowym, ponieważ przedsiębiorstwa państwowe, które wybudowały na pozostających w ich zarządzie gruntach budynki i inne urządzenia nabywały prawa nie tylko do tych budynków i innych urządzeń, ale także użytkowanie wieczyste do gruntu, natomiast przedsiębiorstwa przesyłowe nabywały jedynie prawa do tych urządzeń, bez prawa do nieruchomości, przez które te urządzenia przebiegały. Trudno w takiej sytuacji uznać, że przedsiębiorstwo energetyczne w zakresie posiadania nieruchomości państwowych, przez które przebiegają linie

energetyczne, narusza zasady współżycia społecznego, a przez to, że jest posiadaczem w złej wierze. Brak unormowań prawnych w tej materii jest zapewne wynikiem nieświadomych zaniechań, a nie wynikiem celowych i racjonalnych zamierzeń ustawodawczych.

W uchwale z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, (OSNC 2020, nr, poz. 14 i przywołane w uzasadnieniu orzecznictwo), Sąd Najwyższy kolejny raz potwierdził, że przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa, na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, własność urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W uzasadnieniu zwrócił uwagę na kontekst historyczno - społeczno - gospodarczy uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych, w ramach którego nie chodziło o zmianę faktycznego zakresu dysponowania mieniem przez państwowe osoby prawne, lecz o przekształcenie dotychczasowych relacji prawnych dotyczących mienia w kierunku klasycznych rozwiązań cywilistycznych. Konsekwencją tego procesu było między innymi rozdzielenie własności gruntu (Skarbu Państwa) i urządzeń przesyłowych (przedsiębiorstwo państwowe). Doszło do niego w ramach regulacji ustawowej będącej elementem transformacji ustrojowej i wdrażania nowego systemu gospodarczego, w której ustawodawca pominął konieczność zapewnienia przedsiębiorcy przesyłowemu uprawnień do gruntu, mimo że Skarb Państwa będący właścicielem gruntu uwłaszczył przedsiębiorstwo, co do urządzeń przesyłowych znajdujących się na tym gruncie. Niezapewnienie przedsiębiorstwom państwowym tytułu do gruntu, na którym została posadowiona infrastruktura przesyłowa było efektem tego, że regulacje ustawowe dotyczące uwłaszczeń i prywatyzacji z uwagi na swoją globalność były dalekie od precyzji i spójności, ale towarzyszył im cel w postaci kompleksowego uregulowania praw przedsiębiorstw państwowych do mienia.

Prawidłowe korzystanie z urządzeń przesyłowych zakłada istnienie uprawnienia do nieruchomości, na której te urządzenia są usytuowane. Skoro zatem Skarb Państwa był właścicielem gruntu, to z punktu widzenia pozycji i świadomości przedsiębiorcy przesyłowego trudno bronić, jako racjonalnej, tezy, iż ustawodawca wprowadził takie unormowania, że dokonując uwłaszczenia

urządzeniami przesyłowymi na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego nie wyposażył to przedsiębiorstwo także w prawo do nieruchomości w zakresie potrzebnym do korzystania z urządzeń przesyłowych. Oczywistym jest, że bez prawa do gruntu, na którym są zlokalizowane urządzenia przesyłowe, nie można korzystać z urządzeń przesyłowych. Niewątpliwym jest też, że dla przedsiębiorcy przesyłowego prawem głównym jest własność urządzeń przesyłowych, z którym to prawem jest związane prawo do gruntu w zakresie potrzebnym do korzystania z urządzeń przesyłowych. Przedsiębiorca przesyłowy mógł więc zasadnie i racjonalnie przyjmować, że wraz z nabyciem własności urządzeń przesyłowych, nabył związane z tą własnością prawo do gruntu w zakresie koniecznym do korzystania z urządzeń przesyłowych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2021 r., IV CSKP 10/21).

Ponadto, istotnym argumentem potwierdzającym zasadność poglądu, iż przedsiębiorstwa przesyłowe obejmowały w posiadanie nieruchomości Skarbu Państwa w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w dobrej wierze, były wieloletnie spory doktrynalne i orzecznicze co do rodzaju przysługiwania przedsiębiorstwom przesyłowym prawa do nieruchomości, przez które przebiegają urządzenia elektroenergetyczne wybudowane na gruntach państwowych w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej.

W konsekwencji Sądy obu instancji zasadnie przyjęły, że nabycie służebności przesyłu nastąpiło z upływem 20 lat, licząc od dnia 7 stycznia 1991 r.

4. Powód domagał się zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, poczynwszy od 2007 r., czyli za okres przed upływem terminu zasiedzenia służebności, ale jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, upływ terminu zasiedzenia wyłącza możliwość dochodzenia wynagrodzenia za korzystanie z cudzej nieruchomości bez tytułu prawnego także w okresie jego biegu (zob. uchwała z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 94 i powołane tam orzecznictwo). Niezależnie od tego, czy powyższy pogląd zasługuje na akceptację, roszczenie strony powodowej i tak nie zasługiwałoby na uwzględnienie. Strona pozwana i jej poprzednik prawny byli posiadaczami w dobrej wierze (argument z art. 224 § 1 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i art. 7 k.c.), tym bardziej, że strona powodowa nie wskazywała na okoliczności,

o których stanowi art. 225 zd. 1 k.c. Wystąpienie w grudniu 2010 r. z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej co do roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a zatem na miesiąc przed upływem terminu zasiedzenia służebności w dobrej wierze, nie mogło prowadzić do przerwania biegu zasiedzenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 54), ale i zmiany w zakresie przymiotu wiary posiadania służebności przed upływem terminu zasiedzenia, skoro decydująca w tej materii jest chwila objęcia w posiadanie nieruchomości, a w stanie faktycznym sprawy objęcie posiadania nastąpiło w dniu 7 stycznia 1991 r. w dobrej wierze.

Jeśli natomiast chodzi o kwestię ewentualnej zmiany kwalifikacji przymiotu posiadania w dobrej wierze na złą wiarę (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., II CSK 639/14, nie publ.), w kontekście roszczenia o wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, to dla tego roszczenia znaczenie mogłaby mieć data doręczenia stronie pozwanej wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Artykuł 224 § 2 k.c. w zw. z art. 230 k.c. wymaga do zmiany kwalifikacji posiadania w dobrej wierze na posiadanie w złej wierze dowiedzenia się przez posiadacza o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa windykacyjnego. Zważywszy na usytuowanie urzędzeń przesyłowych wystąpienie z takim powództwem nie byłoby racjonalne, a w związku z tym należy przyjąć, że w takim przypadku o zmianie przymiotu wiary posiadania służebności można mówić także z momentem dowiedzenia się przez posiadacza o wystąpienia przeciwko niemu z zawezwaniem do próby ugodowej w odniesieniu do żądania zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie wynika, by wniosek z dnia 7 grudnia 2010 r. o zawezwanie do próby ugodowej został doręczony stronie pozwanej przed 7 stycznia 2011 r., bowiem posiedzenie w tym przedmiocie odbyło się dopiero w maju 2011 r., zaś jeszcze w grudniu 2010 r. Sąd, do którego ten wniosek został skierowany, stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał innemu sądowi (k. 69-70). Z uwagi na statuowane przepisem art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary, dowiedzenie się przez stronę pozwaną o zawezwaniu do próby ugodowej, przed dniem 7 stycznia 2011 r., powinien był

wykazać powód. W podstawach skargi kasacyjnej nie ma zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej rozstrzygnięcia (tj. naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia).

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.